

NOTARIUSZE GOLA!



W wrześniu w Liptowskim Mikulaszu na Słowacji rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacjami notariuszy polskich i słowackich. Po emocjonującym i zaciekłym meczu zwyciężyli rejeanci słowacy 4:1. Mecz, co warto podkreślić, był koedukacyjny. Odkryciem spotkania i bardzo silną bronią

polskiej drużyny okazała się Alicja Mąkosz, rejent z Rzeszowa. Na podkreślenie zasługuje niezwykle serdeczne przyjęcie polskich notariuszy przez kolegów słowackich. Kontakty ze Słowakami są coraz częstsze i ciekawsze. Podczas zorganizowanego w Mszanie Dnia Słowackiego gościł jeden z byłych ministrów słowackich Jan Sittek.



Drużyna

Mało kto pewnie wie, że klubowi sportowemu „Turbacz” Mszana Dolna prezesuje były koszykarz „Korony” Kraków. Urodzony we Lwowie Waldemar Piętka, przywieziony przez rodziców do Krakowa ma na swoim koncie koszykarskie sukcesy sportowe. Piłka mu nie obca, a przy tym jest zuroczony Ziemią Zagłębią i Mszaną. Tu są wspaniali ludzie – podkreśla prezes Piętka. – Znam ich dobrze, bo jestem blisko tych stron od czterdziestu lat. Jako prezes „Turbacza” kładzie nacisk na wychowywanie sobie przyszłej kadry w trampkarzach i juniorach. Za dobre wyniki sportowe są w nagrodę wycieczki do Krakowa. Jan Sroka trenuje juniorów, Grzegorz Szymański trampkarzy. Tenisem stołowym opiekuje się Wojtek Piłala. Sekcją taekwondo prowadzi Kazimierz Stożek. Prezes Piętka nie ukrywa zadowolenia z faktu, że Kazimierz Stożek jest równocześnie radnym. Z Turbaczem od dziesięcioleci związany jest Stanisław Dziętko, honorowy prezes tego klubu i radny czwartą już kadencję oraz dwóch kolegów radnych Jan Szymański i przewodniczący Władysław Żądło. – Utworzyła się silna samorządowa drużyna w Turbacz – żartuje prezes Piętka (na zdjęciu u góry).

Mszana Dolna na koszulce

Trudno znaleźć kogoś, kto lepiej promowałby Mszanę Dolną od grupy maratonczyków z sekcji biegów górskich przy Miejskim Ośrodku Kultury. Wśród nich jest Zygmunty Łyżniczki, biegający maraton. Razem z kolegami startował w tym roku w Atenach i wygrał swoją kategorię weteranów. Obok niego biegł Jerzy Kogut, także nauczyciel z Zespołu Szkół Zawodowych. Trzecim z grupy był lekarz anestezjolog Lucjan Hableda, czwarty, właściciel firmy, Jan Wydra. Wspólnie tworzą sekcję nie do pobicia w Małopolsce. Mają drugie miejsce drużynowo w biegach górskich w Polsce. Zygmunty Łyżniczki wygrał kolejny siódmy swój maraton, po triumfach w Rzymie, Paryżu, dwóch biegach w Polsce i w Chłczu, gdzie uzyskał najlepszy swój czas 2,39 min. – Wszędzie, gdzie się pokazuje widać, że przyjechała Mszana Dolna – mówi pan Zygmunty i pokazuje koszulkę, kurtki, dresy, na których nazwa miasta jest wypisana. To się nazwa promocja. Na zdjęciu Zygmunty Łyżniczki w Atenach.



Śnieżnica czeka

W tym sezonie narciarskim Stacja Narciarska Śnieżnica szykuje dla amatorów białego szaleństwa nowy wyciąg krzesłkowy czterosobowy. Ułatwi komfort wyjazdu narciarzy pod szczyt góry i zmniejszy kolejki oczekujących na dół.

– Zwozimy właśnie elementy podgór – powiedział nam dyrektor wyciągu w Kasinie Wielkiej Sławomir Pała, należący do spółki Beskidzkie Stacje Narciarskie. – Za kilka dni przyleci helikopter. Będzie pomagał ustawić głównie podgórny kolejkę krzesłkową i przetransportuje nam na wysokości 960 metrów do górnej stacji koła przewoźowe. Przygotowujemy także nowe miejsca parkingowe.

Wygląda na to, że Mszana uzbrojona w narty ruszy z pierwszym porządnym śniegiem na Śnieżnicę.



Olimpiada notariuszy w Moskwie i Petersburgu

Siatkówka nasza



**OLIMPIADA NOTARIALNA
MOSKWA 31 VIII-3 IX 2006**

Olimpiada notariuszy rozgrywana pod patronatem „Dziennika Polskiego” w Mszanie stała się wzorem dla podobnych imprez w Rosji. Jedną z nich dwa miesiące temu zorganizowała jesienią Izba Notarialna w Moskwie i zaprosiła reprezentację polskich notariuszy. Wiosną Polacy wystartowali na olimpiadzie w Sankt Petersburgu. W obu imprezach wzięli udział po kilkuset uczestników.

Rejenci w biało-czerwonych koszulkach wystąpili w składzie: Robert Błaszczak, Waldemar Chwałkowski, Krzysztof Kopeć, Wojciech Królikowski Alicja Mąkosz, Zbigniew Popłonkowski, Stanisław Szatko, Wojciech Szczypkowski, Marek Rowicki, Adam Ziomek i Czesław Szymański, ojciec chrzestny niech olimpijskiego rejentów. Polacy zdobyli 1 miejsce w turnieju siatkówki,



Nasi zawodnicy w Sankt Petersburgu. Trudno nie znaleźć na zdjęciu znajomej twarzy z Mszany

Il miejsce w turnieju piłkarskim. Indywidualnie Krzysztof Kopeć i Adam Ziomek zajęli 1 miejsce w sportowym łowieniu ryb. Oprócz Polaków startowali także rejenci słowacy. Gospodarze wystawili skład z sześciu izb notarialnych na terenie Rosji. Jako organizatorka sprawdziła się w śmieszności Lidia Popowa, która zadbala nie tylko o sprawny przebieg konkurencji ale także o towarzyszące olimpiadzie imprezy

kulturalne. Przez cały czas sportowcom towarzyszyła niezwykle miła i przyjazna atmosfera. Pierwszą olimpiadą notarialną zorganizowali Rosjanie wiosną bieżącego roku w Sankt Petersburgu.

Słowacy, Rosjanie i Polacy stanowią obecnie trzon ruchu olimpijskiego notariuszy. Rozwijają się nadspodziewanie dobrze i co roku owocuje nowymi zawodami sportowymi.



W pogoni za śniegiem

W Mszanie i najbliższych okolicach nie brak utalentowanych sportowców. Wystarczy wyjechać na rogatki miasta i skręcić w dolinę do Kasiny Wielkiej by przy odrobinie szczęścia natknąć się na naszą najświeższą biegaczkę narciarską Justynę Kowalczyk, złotą medalistkę młodzieżowych mistrzostw świata, brązową medalistkę z igrzysk Turynie, znajdującą się od dawna w pierwszej piątce biegaczki Pucharu Świata. Tydzień temu wróciła ze Szwecji, gdzie zdobyła koeljen pucharowe punkty.

– Wyjeżdżam na treningi do Austrii, choć wiem, że najbliższe zawody we Włoszech są odwołane z powodu braku śniegu – powiedziała nam Justyna. – Na razie późniejszych biegów we Francji nikt nie odwołał.

Na początku nowego sezonu Justynę zastąpił w dobrej kondycji, samopoczuciu i zdrowiu. Trzymamy kciuki za zwycięstwa no i za śnieg.

Pozdrowienia dla mieszkańców Mszany

Ze szwedzkiej miejscowości Oestersund pozdrowienia mieszkańcom Mszany śle nasz biathlonista Wiesław Ziemiński. Brązowy medalista mistrzostw świata właśnie rozpoczął kolejny sezon i ma nadzieję na sukcesy bo jest w bardzo dobrej formie.